

Dla Gdańska:
PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk. niemieckich z odnośnieniem do domu i do Niemiec. W ekspedycji 11 mk. niemieckich. Pod opaską 18 mk. niem. Inne kraje 40 mk.
OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2,5 mk. niem. Reklamy za tekstem za kolonelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 9 mk. niem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonelowy wiersz 1-lamowy 12 marek niemieckich. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

GAZETA

DZIENNIK GDAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Gdańsk, Brothbankengasse 14 - Telefon 1866

Filja w Tczewie, Dworcowa 3

KONTO BANKOWE w BANKU:
Kwiecki, Potocki & Cie., Gdańsk, Hundegasse 85

ROK XXXII. NR. 9
GAZETY GDAŃSKIEJ

Gdańsk, czwartek 12-go stycznia 1922 r.

ROK IV. NR. 9
DZIENNIKA GDAŃSKIEGO

Misja zachodnia Rzeczypospolitej.

Za dużo nierozwiązanych a zawitych problemów stało nagle przed obliczem polityki i dyplomacji polskiej. Pierwsze trzy lata polityka polska przerzynać się musiała przez gęste mgławice nieuporządkowanych stosunków wojennych. Poruszona w tych dniach jednym z dziennikarskich artykułów opinia publiczna poczęła stawiać rządowi polskiemu pytanie:

Jaką uprawiasz politykę: wschodnią czy zachodnią? Czy wogóle uprawiasz politykę świadomą celu i wytyczoną na dalszą metę. Czy masz jasne wyobrażenie, w którym kierunku pójdzie zmartwychwstała Polska misja i na co kłaść należy głównie nacisk?

Błędy były i będą. Bo jakżeby ich być nie miało. Stare dyplomacie doświadczone o nieprzerwanej tradycji popełniają je, a młoda polityka polska w okresie tworzenia państwa i fermentacji wojennych, rewolucyjnych i powojennych nie mogła z natury rzeczy wystąpić od razu wszędzie i zawsze z wyrobionymi poglądami i dojrzałymi koncepcjami przewidującymi rozwój całych epok.

Krytyka poniekąd potrzebna i zbawienna nie powinna być przesadna.

Rozpatrując dotychczasową politykę Rzeczypospolitej zauważymy obok dotkliwych braków także niejedno doskonale pociągnięcie dyplomatyczne. Bilans naszej polityki zagranicznej jest nienajgorszy. Nikt nie może zaprzeczyć żeśmy zdołali mając mniej lub więcej przeciw sobie poważne potęgi dyplomatyczne z bardzo nielicznymi i słabymi wpływami sekundantami zabezpieczyć państwu młodemu byt niepodległy, pociągnąć jasno i miedwuznacznie granice na głównych i najniebezpieczniejszych przestrzeniach, uporać się z wrogami licznymi skutecznie, podtrzymać przyjaźń najważniejszą i ją pogłębić, zażegnać liczne zatargi ze sąsiadami, wyjść z izolacji, zapewnić sobie więcej sojuszników i ostatecznie rozpocząć na mocy określonych traktatów gospodarczych popieranie odbudowy i gospodarki wewnętrznej przez stosunki gospodarcze z zagranicą.

Trzeba być typowym Polakiem, przyzwyczajonym przez wiek do krytykowania bezwzględnie wszelkich obcych rządów, by manję tę przenieść a tout prix na rząd własnej Ojczyzny.

Z drugiej strony atoli trudno zaprzeczyć, że polityka nasza nie wykazywała jeszcze podporządkowania całokształtu dążeń dyplomatycznych pod jedną wielką i jasną wytyczną, tj. uświadomienie sobie misji dziejowej Polski w nowych warunkach i współpracowanie w tym duchu i kierunku.

Tu atoli należy uwzględnić niezwykle położenie nasze i rozważyć zwłaszcza dwa momenty:

1. W okresie pierwszym główną zasadą polityki musiało być ratowanie zagrożonego bytu.

2. Gdzie wypadki następują z kalejdoskopiczną szybkością, a sily są niewyszkolone i szczupłe trudno myśleć o wielkich koncepcjach, obliczonych na wiekowe epoki. Polityka jest sztuką dostosowywania się do każdej nowej sytuacji, przed którą niemal każdy dzień nową Polskę nanowo w tym okresie stawiał. W takim czasie łatwo przypatrującym się z uboższymi mówić: bracia trzeba wypadki za łeb, kiedy i najlepszym talentom mierz wypadki dyktują.

Co innego odtąd. Państwo ma granice, byt zapewniony, jako tako skonsolidowana Rzeczypospolita. W spokoju i rozwadze i u nas wypłyną wytyczne zgodne z misją narodu.

Jakaż może być misja Rzeczypospolitej w przyszłości, zachodnia czy wschodnia? W zasadzie polityka będzie musiała być wszechstronna, będzie musiała zwracać oblicze nie tylko na zachód i wschód, ale także na północ i południe.

Może chodzić jedynie o akcent główny. Abstrahując zupełnie od partyjnego punktu widzenia, który na nieszczęście wszędzie tam się miesza, gdzie go najmniej trzeba, a trzeba go najmniej, gdy chodzi o całość Ojczyzny, dojdziemy do przekonania, że należy uczyć się z historii i dbać w pierwszym rzędzie o zachód.

Znaczy to, że dochodzimy do pewnego zrewidowania posłannictwa narodowego z czasów dawnej republiki szlacheckiej. Acz tendencja narodów od Atlantyku począwszy, idzie ku wschodowi i Polacy absolutnie nie spełnili jeszcze zadań swych w kierunku wschodnim, gdzie ich czekają olbrzymie i doniosłe zadania, to jednak trzeba zwrócić oczy ku piastowskim kresom zachodnim.

Tendencja narodów w kierunku wschodnim (Drang nach Osten) zawiera dla Rzeczypospolitej Polskiej pier-

Sprawy Wolnego Miasta Gdańska w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 10 I. W składzie uczestników najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów przewidziane są dość poważne zmiany, a mianowicie delegata angielskiego Balfoura zastąpi Fisher, delegata Francji Bourgeois'a, który przed kilku dniami zapadł na zdrowiu, zastąpi Hannoteaux, w zastępstwie zaś delegata Chin, Wellingtona Koo, przebywającego obecnie w Waszyngtonie, weźmie udział w obradach Tah Sai Puh.

Posiedzenie to budzi ogólną uwagę w genewskich kołach politycznych ze względu na konieczność rozstrzygnięcia szeregu spraw Wolnego Miasta. W pierwszym rzędzie ma być mianowany nowy komisarz wysoki Ligi Narodów w Gdańsku w miejsce gen. Hakinga, który ustępuje z dniem 20 bm. i, jak twierdzą w Genewie, nie zechce objąć ponownie tego stanowiska.

Jako następcę jego wymieniali członka Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów, p. Attolico'a, Włocha, który brał już kilkakrotnie udział w pracach gdańskich i zawsze wykazywał ścisłą bezstronność.

Oprócz tego na porządku dziennym posiedzenia Rady Ligi Narodów jest protest Rządu polskiego przeciw pewnym postanowieniom przewodniczącego gdańskiej Rady Portowej, pka Reyniera, oraz sprawa zmiany częściowej konstytucji gdańskiej, zwłaszcza co do określonego niej czteroletniego okresu trwania mandatów prezydenta Wolnego Miasta i 7-miu najważniejszych senatorów. Poza tem rozpatrzone będą: 1) układ gospodarczy polsko-gdański z października r. ub. i 2) rozporządzenie w sprawie obywatelstwa gdańskiego.

Projekt przymierza francusko-angielskiego.

Paryż, 9 I. (PAT). (B. K.) „Petit Journal“ donosi o rokowaniach między Briandem a Lloyd George'em w sprawie angielskiego układu gwarancyjnego. Lloyd George zgodził się zasadniczo na zawarcie tego układu pod warunkiem, iż Francja zaakceptuje porządek dzienny posiedzenia w Cannes. Rokowania rozpoczęłyby się natychmiast za pośrednictwem ambasadorów. Pierwsza propozycja Francji zawierała przymierze zaczepno-odporne wraz z konwencją wojskową i morską, którąby obok Wielkiej Brytanji musiały zawrzeć również i dominje angielskie. Przymierze musiałoby obowiązywać oba państwa do wzajemnego poparcia nie tylko na wypadek ataku ze strony Niemiec, lecz także i w każdym innym wypadku, gdyby postanowienia traktatu pokojowego były zagrożone. Rząd angielski odpowiedział kontrpropozycją układu, który jest bardzo podobny do układu gwarancyjnego z roku 1919, a który uzależnia udział Anglii od spełnienia szeregu warunków. Wówczas Francja przedstawiła nowy projekt, w myśl którego utworzonyby został związek państw Europy środkowej i wschodniej na wzór związku 4 mocarstw w sprawie utrzymania pokoju na Oceanie spokojnym. Ten związek

kontynentalnych państw miałby obejmować wszystkie państwa, które powstały na zasadzie traktatu pokojowego lub też, których terytorja doznała wskutek traktatu pokojowego zmian, a więc i Niemcy. Państwa, wchodzące w ten związek, zobowiązałyby się do nieatakowania się wzajemnie, lecz na wypadek konfliktu, odnosiłyby się do sądu rozjemczego. Gdyby jedno z państw miało użyć gwałtu, wówczas wedle propozycji francuskiej, Francja i Wielka Brytanja za pomocą wspólnej akcji zapobiegłyby konfliktowi zbrojennemu. Oto mniej więcej podstawa rokowań specjalnych między Briandem a Lloyd Georgem w Cannes.

Polska i układ gwarancyjny.

Paryż, 10 I. (PAT). Korespondent „Temps'a“ w Cannes dowiaduje się, że w czasie obrad niedzielnych omawiano sprawę rozciągnięcia układu gwarancyjnego francusko-angielskiego na Polskę. Anglia jednak ograniczy się prawdopodobnie tylko do takiego układu odnośnie do Francji.

Z Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed daniną.

Warszawa, 10 I. Wszystkie urzędy skarbowe otrzymały wczoraj od swych władz ustawę o daninie wraz z przepisami wykonawczymi.

Przepisy wykonawcze do daniny — celem ustalenia najępszego sposobu jej wymiaru — będą jeszcze przedyskutowane przez naczelników wraz z inspektorami podatkowymi, a potem — prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu rozpocznie się wymiar daniny na poszczególnych płatników.

Z posiedzeń Rady Ministrów.

Warszawa, 10 I. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu, odbytem w dniu 9 bm., przyjęła projekt ustawy o zabezpieczeniu swobody dawania, brania lub wykonywania pracy, projekt ustawy o zniesieniu przepisów, ograniczających prawnie żydów w b. zaborze rosyjskim,

Posel Jodko w Warszawie.

Warszawa, 10 I. (PAT). Przybył do Warszawy w sprawach służbowych poseł polski w Rydze, p. Jodko-Narkiewicz.

Calonder opuszcza Górny Śląsk.

Katowice, 10 I. (PAT). Dowiadujemy się, iż prezydent Calonder zamierza z końcem bieżącego miesiąca wyjechać z Górnego Śląska.

wiastek groźny. Instynkt samozachowawczy nakazuje nam przeciwstawić mu koncepcję zachodnią.

Historja powiada: Naród polski za dużo poświęcił się wschodowi. Olbrzymi wschód wchłonił za wiele stosunkowo polskiej energii. W morze ościennych ródniń wschodnich najlepsza krew i najdzielniejsze talenty polskie wsiąknęły. A piastowskie, pomorsko-poznańskie kresy zachodnie, gdzie bez kwestji tkwią najsilniejsze soki ożywcze i teżyzna narodu, gdzie też stała kolebka nasza, straciliśmy z oczu, zniknęły z widnokręgów naszych, a później niestety ze związku państwowego z nami. Bolesna nauka była w konsekwencji tego wiekowa niewola.

Nie powtarzajmy błędów ojców. Silna konsekwencja sił naszych i defensywa nasza oraz utwierdzenie

na zachodzie będzie zarazem najlepszą ofensywą na wschód. Jeżeli nam się uda utwierdzić nazawsze pozycję polską na zachodzie, zaciągniemy dzięki wyższości kulturalnej, materialnej i moralnej eo ipso nad wschodem. Na czekające nas tam zadania poświęcimy względną tylko część sił naszych, które dziś u siebie jeszcze potrzebujemy do zorganizowania własnego państwa młodego. Nie ulega naturalnie żadnej kwestji, że część narodu 35 milionowego zawsze iść będzie mogła do wielkiej próżni wschodniej, by tam skutecznie współzawodniczyć pod względem gospodarczym, kulturalnym i politycznym z innymi narodami. Już samo sasięstwo bliskie usprawiedliwia i większe pod tym względem nadzieje.

Przed otwarciem giełdy z dnia 11 I 1922.

Noty polskie	6,30
Dolary amerykańskie	171,00

Na zachodzie natomiast Rzeczpospolita musi skoncentrować przeważającą znacznie większość swych sił.

Z tej strony zagraża konkurencja najmniejbezpieczniejsza pod każdym względem. Tu czeka Polskę też rozwiązanie kilku zagadnień olbrzymiej doniosłości dla całego narodu. Do tych zadań zachodnich zaliczać należy:

1. Utwierdzenie się w duszach ludności polskiej na kresach zachodnich przez umiejętne gospodarstwo państwowe i wytworzenie głębszej kultury własnej jako skutecznemu środkowi przeciw śladom obcei.

2. Rozwiązanie zreczne problemu mniejszości narodowej niemieckiej, do którego zabrać się należy z taktowną energią t. zn. z taktem, ale także z stanowczością, gdzie tego potrzeba. Pozostawiając tej ludności swobodę kulturalną, można część cennego materiału ludzkiego pozyskać dla idei państwowej polskiej, a z drugą nieprzejednaną uporać się przez systematyczne i bezwzględne paraliżowanie wszelkiej dla państwa niebezpiecznej akcji i kolonizację obszarów zachodnich w ramach dozwolonych przepisami międzynarodowymi i własnymi.

3. Złagodzenie stosunku do sąsiada zachodniego przez nawiązanie zwłaszcza stosunków gospodarczych, opierających się przytem na poważnej i przez sąsiada respektowanej sile wojskowej własnej i na ścisłym sojuszu z Francją. I wobec Niemiec należy zastosować taktowną energję. Sąsiad ten musi dwie rzeczy mieć ciągle w świadomości: Polska chce ze mną żyć w zgodzie i utrzymywać stosunki sąsiednie pod każdym względem, ale jest zawsze przygotowana na wszelkie ewentualności i niepodzielenki ze strony zachodniej.

4. Rozwiązanie wspólnie ze sojusznikami i sąsiadami wielkiego aktualnego dziś zagadnienia odbudowy Europy.

5. Obrona naszych pozostałych pod obcymi rządami braci, a mianowicie energiczna i skuteczna opieka nad Polakami na Warmii i Mazurach, na Śląsku, zachodzie b. dzielnicy pruskiej, w Westfalii itd.

6. Skierowanie uwagi narodu na zagadnienia morskie i zamorskie, organizowanie wielkiego handlu polskiego w kraju i placówek za oceanami i w zagranicy, stworzenie własnej floty handlowej i obronnej.

7. Dążenie do zespolenia wysiłków zachodniej słowiańszczyzny w jednym kierunku zgodnym.

Oto część tylko problemów wewnętrznych i zewnętrznych, które się nasuwają przy rozważaniu misji zachodniej Rzeczypospolitej. Doskonałe ich rozwiązanie wymagać będzie nadludzkich nieomal wysiłków i energii nie jednego tylko, ale kilku pokoleń narodu polskiego. W ten sposób też tylko wielkomocarstwowe stanowisko Rzeczypospolitej może wyjść z zakresu marzeń i stać się faktem.

Władysław Cieszyński.

Sp. ks. dr. Wolszlegier.

W osobie sp. ks. dr. Wolszlegiera, byłego proboszcza z Pieniążkowa, zeszedł ze świata jeden z najwybitniejszych Polaków z Pomorza i całych kresów zachodnich wogóle.

Długie dziesiątki lat był on wodzem ludu polskiego na Pomorzu w walce o niepodległość na polu pracy organizacyjnej.

Trudno pisać o sp. ks. Wolszlegierze bez wszelkiego wchodzenia na gołofedz partyjny, gdyż osobistość jego za żywy i przynajmniej brała udział w życiu partyjnym. Jest to postać tak krwista i barwna, że blade kolory są jej diametralnie przeciwne. Ten człowiek był za życia uosobionym programem i hasłem, w które część społeczeństwa się wsłuchiwała i brała je sobie za drogowskaz z niezmierzonym entuzjazmem, a druga zwalczała je z równie zapalczywą energią. Sp. Wolszlegier był jeszcze w ostatnich latach zawsze duchowym wodzem swych politycznych przyjaciół, a uchodził za najmniejbezpieczniejszego przeciwnika u partyjnych swych wrogów mimo, że był on już „lwa umierającego”.

Jeszcze podczas ostatnich wyborów nazwisko siwo-włosego starca tego było więcej na ustach wszystkich mówców wiecowych aniżeli którekolwiek inne z żyjących i żywy udział w życiu politycznym biorących.

Albo były to już czasy zmierzchów ostatnich wpływów i potęgę niezwykłego tego człowieka. Czas poszedł tymczasem dalej naprzód, zróżniczkowało się społeczeństwo, postęp łuszał szeroką falą na Pomorze i dokonała się radykalizacja u najwięcej umiarkowanych umysłów. Do tych, którzy się znieśli, ks. dr. Wolszlegier nie należał. On był zanadto silnym charakterem i za długo szedł torami, na które go już popchnęło wychowanie w domu rodzicielskim.

Był to olbrzym, sterczący jak anachronizm do naszych czasów rozgorączkowanych przewrotów i zmian rewolucyjnych.

Wolszlegier ledwie był człowiekiem ewolucji, za daleko mu zawsze było do zrozumienia pierwiastków rewolucyjnych.

Urodzony i wychowany, a wywodzący się z możnej rodziny szlacheckiej na Pomorzu, był on typowym przedstawicielem szlachty pomorskiej starej daty. Ale reprezentował on najlepszą jej część, jedrną, pracowitą, światową, ofiarną i patriotyczną. Był to szlachcic „całą gębą”, a miał jednak coś chłopieckiego, prostego rubasznego i junackiego w naturze swej.

Właściwie nie należał on ściśle do żadnej partii i reprezentował nieskonsolidowaną partyjnie grupę szlachecką i wielkoziemiańską na Pomorzu. Ale że platforma tu była dla tak potężnej indywidualności jak jego za wąską, więc rządził w narodowej demokracji pozostając właściwie z nią mało zespolony duchowo. Stał na najskrajniejszym skrzydle narodowej demokracji i łączył się z nią w szlachetnej pracy około ratowania dzielnicy przed zalewem germanizacji.

Tu położył niespożyte zasługi. Był on Wawrzyńniakiem Pomorza. Praca jego wpłynęła na charakter całego województwa, które jemu i kilku jego dzielnych pomocnikom zawdzięcza, że się ostało w najkrytyczniejszym okresie, gdy polityka wynaradawiająca dochodziła do zenitu. Był on może najgłenniejszym or-

ganizatorem politycznym i gospodarczym na Pomorzu.

O jakiej dziedzinie tylko pomyśleć, wszędzie zaznaczył się dominujący wpływ jego. Wykształcenie mas ludowych w duchu polskim zawdzięcza mu wielką część organizacji czytelni ludowych, zakładanie towarzystw i szkółek. Składał sam wielkie ofiary pracy i grosza na cele oświatowe.

Mianowicie dużo inteligencji na Pomorzu zawdzięcza mu pośrednio lub bezpośrednio poparcie materialne dla przeprowadzenia studiów. Liczni inteligenci zawdzięczają poleceniu tego człowieka wpływowego swe stanowiska.

Większa część prasy na Pomorzu stała pod jego wpływami i była także materialnie mniej lub więcej poważnie od niego zależna. Mianowicie doczekał się „Piełgrzym” pelpliński w czasie jego rządów wielkiego rozwoju.

On też mianowicie rzucił hasło niezależnienia się gospodarczego, a przez nie też duchowego od zaborców. Pod jego kierownictwem rozwinęła się bujna polska kultura gospodarcza na Pomorzu. Wszystkie nieomal spółki zarobkowe na Pomorzu w pierwszym okresie były dziełem jego i kilku dzielnych jego współpracowników.

„Rolniki”, „Kupcy”, „Bazary” wnosili kulturę materialną, wytwarzały zamożny stan średni i dały podstawy do niezależności gospodarczej, na której potem i duchowa wyrosła.

Mianowicie atoli zawdzięcza mu liczne banki polskie swe powstanie.

Sp. ks. dr. Wolszlegier był typowym człowiekiem reprezentacji. Wielki dar wymowy ułatwiał mu obronę interesów ludności pomorskiej w Berlinie, gdzie był przez kilka lat posłem, oraz przewodniczenie na tysiącach posiedzeniach, w komitetach i komisjach, naradach i zarządach oraz na zebraniach i wiecach.

Długie lata dzierżył mianowicie przez rządzący na Pomorzu wśród Polaków Centralny Komitet Wyborczy iscie dyktatorską władzę.

Można się różnie zapatrywać na charakter i sposób jego rządów polityczno-partyjnych, ale nie ulega wątpliwości, że jego bezwzględna pięść junkierska utrzymywała jedność obozu polskiego na Pomorzu przez długi czas i przyczyniła się wamnie do przeprowadzenia kandydatów narodowych do sejmu pruskiego i parlamentu Rzeszy.

Już w nowym okresie powojennym usiłował jeszcze raz po raz ostatni zjednoczyć Pomorze pod jednym sztandarem według swej starej metody patriarchalnej w „Kole Międzypartyjnym”, lecz bezskutecznie. Front polski jednolity przeciwniecki nie dał się już i przez tego „umierającego lwa” nawet wskrzesić.

Pomorzan najwybitniejszych prowadził jeszcze raz i reprezentował Pomorze na słynnym Sejmie dzielnicowym w Poznaniu, który położył podwaliny pod usamodzielnienie kresów naszych zachodnich od zaborców.

Czem dalej postępował czas i czem więcej duch, nowego czasu zaczął różniczkować społeczeństwo, tem więcej rosła zawsze już liczna falanga jego przeciwników politycznych. Był on człowiekiem najwięcej badaj i najzacieklej zwalczanym na Pomorzu.

Nieraz wystarczało nazwać go na wiecu, a wszechniały się niemożliwe hałasy. Wreszcie i wśród liberalniejszego kleru młodszego, wzmagala się liczba przeciwników jego. Groźnym jego wrogiem stał się popularny wydawca „Gazety Grudziądzkiej” Kulerski, a stały mu na przeszkodzie niemale Brejscy, którzy z Westfalii przenieśli po części na Pomorze i podnieśli sprawę robotniczych mas. Na północy zaś polemizował młodszymi, lecz zdecydowanymi ludowcami młodokaszubski, dr. Majkowski i rosnąca tychże liczba zwolenników.

Przeciwnicy polityczni sp. ks. dr. Wolszlegiera zarzucają mu zaśniedziałość konserwatywną, reakcyjność czystej wody i dyktatorsko — szlachecki patryarchalizm, który poza indywidualnością własną nie widział wogóle godności osobistej ani przekonani politycznych innych. Faktem jest, że Wolszlegier był zdolny do nielitościwego zwalczania innych ludzi, by ich głos przeciwny własnym przytłumić i wroga politycznego uniemożliwić. Cechowała go też prawdopodobność iscie łowiecka.

Jako kapłan spełniał swe obowiązki gorliwie. Nad grobem jego stojąc musi atoli żałować go szczerze całe Pomorze, bo chowa niewątpliwie najwybitniejszego na Pomorzu męża ubiegłego pół wieku, którego prawdziwie wielkie zasługi powinno społeczeństwo zachować w wdzięcznej pamięci, a przebaczyć mu wielkodusznie wady i słabości, którym i on podlegał.

Sprawy polskie.

Monarchizm w Niemczech.

Z Berlina komunikują wiadomość, która stanowi nader charakterystyczny symptomat nastrojów politycznych w Prusach. Oto duchowieństwo w Poczdamie powzięło jednomyślnie uchwałę, aby byłego cesarza włączyć do codziennych modłów kościelnych, dodając słowa: Boże opiekuj się naszym ukochanym cesarzem — tam na dalekiej obczyźnie.

Wiadomość o tej uchwale wywołała burzenie w kołach lewicowych i spowodowała cały szereg parlamentarnych interpelacji.

Po wyborach w Wileńszczyźnie.

Dzień wyborów do Sejmu wileńskiego przeminał, jak wielkie święto. O godzinie 10 wieczorem zamknięto lokale wyborcze i zaczęto śpiesznie obliczać głosy. O godz. 11, komisarz wyborczy, p. Zabierzowski zaprosił dziennikarzy, informując ich o przebiegu głosowania i sposobie obliczania głosów. — Następnie zakomunikował im pierwsze otrzymane wiadomości o wyborach w poszczególnych okręgach. Udział ludności w głosowaniu przedstawia się pomyślnie. W obwodach południowej Wileńszczyzny głosowało 75 proc. ludności, w okręgu trockim jeszcze więcej, w Landwarowie 95 proc. przy liczny udziału żydów. W obwodzie święciańskim niektóre wsie litewskie nie głosowały, natomiast białoruskie przyjmowały liczny udział. W okręgu oszmiańskim wieś sprawiła się dobrze, w mieście nieco gorzej wskutek stanowiska żydów; ogólnie w okręgu tym głosowało w

każdym razie przeszło 50 proc. ludności. W powiecie lidzkim niektóre obwody bardzo dobrze były reprezentowane, słabo zaś obwody starodworskie, ozorowski i kojcieniewski. Wsie litewskie nie głosowały w gminach ostrzyńskiej i ejrzyckiej oraz w powiecie trockim w gminach orańskiej i olkienickiej. Oczywiście całokształt wyniku wyborów będzie można obliczyć dopiero w poniedziałek.

Sądząc z obserwacji, w Wileńszczyźnie większość żydów wstrzymała się od głosowania. Znaczna przewagę uzyskał zdaje się Komitet Centralny. Natomiast Odrodzenie nie przeprowadzi prawdopodobnie żadnego posła. W wielu miejscowościach zwyciężyła rada Straży Kresowej. W Wilnie socjaliści zdobyli do 10 000 głosów, bezpartyjni około 3000, gdyż znaczna część Ligi Robotników głosuje wbrew swemu zarządowi za komitetem Centralnym. Postępowcy zdobyli nieco więcej głosów, dzięki przyjeźdnym. Naogół Komitet Centralny może liczyć 25 000 głosów najmniej. Są to tylko luźne przypuszczenia, jakie można było ustalić na podstawie obserwacji przebiegu głosowania, zanim ogłoszone będą oficjalne cyfry po obliczeniu głosów.

Gen. Żeligowski w Warszawie.

W dniu wczorajszym t. j. 8 bm. gen. Żeligowski złożył w południe wizytę posłowi francuskiemu w Warszawie p. de Panafieu, zaś o godz. 1 i pół p. ministrowi spraw zagranicznych Skirmuntowi.

Z Warszawy wyjeżdża gen. Żeligowski na Pomorze,

Miasto Paryż zaprasza Boy'a.

Dr. T. Żeleński (Boy) został zaproszony przez m. Paryż do uczestniczenia w uroczystościach Meliorowskich dnia 15 bm. i wyjechał do Paryża.

Byli rosyjski poseł poświęca się służbie polskiej.

W stolicy bawi b. poseł rosyjski w Bukareszcie p. Koziell-Poklewski, jeden z najzdolniejszych dyplomatów współczesnych. P. Poklewski zaskoczony wojną na posterunku bukarzeszteńskim, nie chciał go opuścić do chwili zupełnego zlikwidowania swych obowiązków. Niebawem przeniesie się do Polski, której odda się na usługi. Jest w pełni sił i energii. W Polsce cieszy się sympatią, jako człowiek, który mając duże stosunki w Rumunii, nikomu z Polaków nie odmawiał przysług osobistych w ciężkich czasach wojny i rewolucji.

Posel Poklewski mówił współpracownikowi „Gaz. Warsz.”, który z nim rozmawiał o wielce dodatnim wrażeniu, jakie odniósł ze zwiedzania kraju i stolicy, której dawno nie widział. Stwierdził, że stan kraju polskiego jest znacznie lepszy, niż sobie zagranicą wyobrażał.

Polska komisja graniczna przenosi się do Moskwy.

Wobec nieustannych przeszkód ze strony sowietów komisja graniczna polska, która dotąd obradowała w Mińsku przeniosła się do Moskwy, aby tam pod boki centralnych władz sowieckich móc przyspieszyć ostateczne wytyczenie granic.

Z polityki zagranicznej.

Amerika wobec problemu odbudowy Europy.

W kołach zbliżonych do Białego Domu, oświadczają, że w najbliższych dniach prezydent Harding odbędzie naradę z członkami swego gabinetu w sprawie stanowiska, jakie winny zająć Stany Zjednoczone wobec zaproszenia, wystosowanego przez Radę Najwyższą w Cannes, do udziału w naradach gospodarczych nad odbudową Europy.

„New York Herald” pisze w tej sprawie, że jest rzeczą pewną udział Ameryki w pracach ogólnoeuropejskich. W projektowanej przez Radę Najwyższą naradzie gospodarczej weźmie udział z ramienia Ameryki sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Hughes, którego jednak udział nie jest jeszcze zapewniony, sekretarz stanu dla handlu Hoover, sekretarz stanu dla spraw finansowych Melo i gubernator Zjednoczonego Banku Rezerwowego Hardinge.

Wilhelm Habsburg w Berlinie.

Poluje na tron ukraiński.

„Goniec” donosi ze Lwowa, jakoby były arcyksiążę Wilhelm, syn Karola Stefana z Żywca, występujący pod nazwiskiem Wasyla Wyszywanego, jako pretendent do tronu ukraińskiego, wyjechał do Berlina, ze względu na to, że w Berlinie skoncentrowana jest cała rosyjska akcja monarchistyczna.

Danina majątkowa w Niemczech.

W ubiegłą sobotę u ministra finansów Hermesa odbyła się narada przedstawicieli Rządu z przywódcami partii koalicyjnych w sprawie nowych projektów podatkowych. Narada ta nie dała żadnych wyników. Przedstawiciele partii socjalistycznych oświadczyli, że mogą zgodzić się na podatki bezpośrednie nowe tylko wtedy, o ile własność prywatna będzie obciążona nowymi podatkami. Demokraci i centrowcy zajęli stanowisko wrogie temu żądaniu i oświadczyli, że obciążenie prywatnej własności nowymi podatkami jest ze względów technicznych niemożliwe i spowodowałoby bankructwo gospodarki prywatnej. Pomimo to należy liczyć się z wniesieniem przez rząd projektu takiego podatku, któryby mniej więcej odpowiadał daninie majątkowej zarządzanej w Polsce.

Przegląd prasy niemieckiej.

Historyczna mowa Lenina. — Stosunki komunistów z chłopami są złe. — Gospodarka chłopów rosyjskich stoi na poziomie dzikich. — 100 milionów zafacalców. — Kupiec zarabiaczy 100 procent, robi więcej dla kraju, niż wszyscy komuniści. — „Prześciancie pleśń głupstwa”.

(bb). „Ostpr. Ztg.” podaje za moskiewską „Prawdą” rzekomy stenogram mowy Lenina na IX zjeździe sowietów. Jeżeli ten stenogram jest choć w części prawdziwy, to całe słuszenie nazwał wspomniany dziennik ową mowę historyczną. Brzmi ona bowiem:

„Postępie, który rosyjskie gospodarstwo wykazuje w ostatnich czasach, zawdzięczamy handlowi zagranicznemu. Wielki przemysł Europy przychodzi nam rzeczywiście z pomocą. Mało dotąd otrzymaliśmy z Europy, ale jest to tylko skromny początek. Nasze stosunki handlowe z zagranicą rozwijają się z każdym dniem. W latach 1918 do 1920 importowaliśmy z zagranicy razem tylko 17 milionów pudów, natomiast w roku 1921 ponad 50 milionów. Wywieźliśmy w r. 1918 około 2½ miliona pudów, zaś w r. 1921 już 11 milionów pudów. Nasze największe usiłowa-

nia muszą być do tego skierowane, ażeby nasze stosunki handlowe wzmacniały się. Jesteśmy żebrakami, ale stymy na drodze do gospodarczego wzmocnienia się. Druga międzynarodowa konferencja w Waszyngtonie odbędzie się przy współudziale Rosji i Niemiec. W r. 1921 byliśmy uczniami na polu nowej polityki gospodarczej i okazaliśmy się uczniami pojętnymi... Nie ma celu zaprzeczać, iż nasze stosunki do chłopów są anormalne. Gospodarka chłopów stoi na poziomie półdzikich. Pomóc może tylko kwitnący przemysł. Posiadamy 100 milionów zgoła zacoianych chłopów. Handel jest jedynym wyjściem z tego położenia. W tym roku zmieniliśmy front. Handel wydaje się komunistom jeszcze zawsze niemłą innowacją. Przy ogólnym bankructwie nie mamy innego wyjścia: Musimy uprawiać handel z zagranicą. Owoców nowego kursu kraj nie pozyskuje natychmiast, lecz dopiero za dziesięć lub piętnaście lat. Ratunek z głodowej katastrofy polega na odbudowie, produktywnych sił kraju. Aby rozpocząć eksploatację naszych niepomierznych obszarów torfowych, zamówiliśmy w Niemczech na przyszłoroczną kampanię 20 hydraulicznych maszyn do kopania torfu. Współpraca z przodującym w Europie krajem rozpoczęła się więc. A przed nami leży możliwość kontynuowania tego stosunku. Okoliczność ta jest jednak tak niesłychanej wagi, że nie może być zamieľbana. Niechaj sobie prywatny przedsiębiorca zabierze nawet 100 procent zysku. Za to będzie on tak produkował, jak tego nie potrafia ani żadni komuniści, ani żadne związki zawodowe.

Musimy się uczyć. Kurs nauki będzie okrutnie twardy. To jest sens nowego kursu. Każda próba obejścia tej nauki, zamknięcia oczu przed rzeczywistością, jest zbrodnią. Uczcie się więc jeszcze dziesiątek lat albo i dłużej. Gdy przychodzie do mnie z wykładem o prawach i celach związków zawodowych, zamiast robić robotę produktowną, zamiast nauczyć się pracować, to powiadam wam: „Prześcieście już pleść! Nie bójcie się kupca, który zarabia 100 procent albo i więcej. Robi on więcej dla kraju, aniżeli wy, którzy walcujecie piękne oracje! Mamy wielu amatorów ulepszenia, przebudowania świata. Niestety takie z tego wynikają niewysłowione nieszczęścia, których dawniej nie przeczuwałem, nie mówiąc już o tem, że ich nigdy nie oglądałem...”

Mowa ta jest tak charakterystyczna, że obejście się bez komentarzy. I zaiste warto, aby przedewszystkiem przeczytali sobie ją ci, do których przecie w istocie jest adresowana: komuniści.

Cóż na to nasi komuniści gdańscy? —

KRONIKA.

Gdańsk, czwartek 12 stycznia 1922.

Słońca Wschód: godz. 8 m. 9 Zachód: godz. 4 m. 8
Rzymsko-kat. Arkadiusz m., Tatjana m.

Stan wody w Wiśle dnia 9 stycznia.

pod Toruniem . . . 1,10 1,16	pod Grudziądem 1,20 1,29
pod Chelmem . . . 1,96 1,13	pod Maiborkiem 1,00 1,13
pod Kuzniebakiem 1,66 1,76	pod Einlage . . . 2,30 2,40
pod Tczewem . . . 1,20 1,36	z dnia 9/1 8/1
pod Schiewenhorst 2,54 2,64	pod Warszawą . . 2,10 1,82
pod Fordonem . . . 0,92 1,08	pod Płockiem . . . 1,25 1,25

* **Granica celna między Gdańskiem a Polską** zniesiona została o północy na dzień dzisiejszy. Odróżnić jednak trzeba granicę gospodarczą, która zostanie dopiero na 1 kwietnia zniesiona, skutkiem czego odbywać się będą — jak już donosiliśmy — do tego terminu rewizje bagażu na polskich stacjach pogranicznych, celem zapobieżenia nieprawemu wywozowi żywności z Polski do Gdańska. Nie będzie też zniesiona rewizja osobista, gdyż — jak wiadomo, — wolno z Polski wywozić tylko wyznaczoną kwotę waluty polskiej, a walut obcych nie wolno wogóle wywozić, wobec czego rewizje osobiste są konieczne.

* **Senator Runge jedzie na Górny Śląsk.** Jak donosi Pat z Katowic, wyjedzie senator Runge w dniach najbliższych na Górny Śląsk, celem omówienia sprawy węglowej.

* **O znizenie stopy podatkowej.** Parlament niemiecki zmienił ustawę podatkową dla rzeszy niemieckiej o tyle, że ustanowiono dla dochodów do 50 000 mk. rocznie 10 procent podatku państwowego. Niemiecka partia gospodarcza wniosła do Sejmu gdańskiego zapytanie, czy Senat gdański byłby gotów odpowiednio zmienić także gdańską ustawę podatkową z dnia 27 czerwca 1921 r. i projekt zmiany przedłożyć Sejmowi do uchwały. — Ciekawiliśmy, co na to odpowie Senat gdański.

* **Dla braku miejsca** umieścimy sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia rady miejskiej dopiero w numerze następnym.

* **Nawała optantów w Gdańsku.** „Danziger Allgemeine Zeitung” wylewa łyż krokodylowe z powodu tego, że bardzo dużo Niemców gdańskich i Niemców z Pomorza optowało na rzecz Niemiec. Gazeta ta odmówiła wrażeń, jakoby prawie cały Gdańsk optował.

* **Gdańsk spadkobierca zmarłego radcy miejskiego Neumanna.** Zmarły niedawno radca miejski Neumann przekazał testamentem na rzecz miasta Gdańska prawie cały swój majątek wartości około 2 milj. mk.

* **Strajk w fabryce wagonów.** We wtorek wybuchł w tutejszej fabryce wagonów strajk robotników i rzemieślników. W poniedziałek wieczorem uchwalili pracownicy tej fabryki strajk 278 przeciw 52 głos., ponieważ dyr. nie chciała zgodzić się na podwyższenie zarobków według orzeczenia sądu rozjemczego.

* **Podatek od psów** podwyższony zostanie z dniem 1 kwietnia rb. w Gdańsku. Został on uchwalony dnia 21 września 1921 przez korporację miejską, a w dniu 10 grudnia r. z. zatwierdzony przez wydział obwodowy. Podatek wynosi od jednego psa 200 mk. rocznie, a od każdego dalszego psa 300 mk. rocznie.

* **Bilety na koncert Tow. śpiewaczego „Moniuszko”** nabyć można poprzednio w składzie cygar p. Słupskiej przy Postgasse, na co zwracamy uwagę Szan. Czytelników, prosząc o poprzednie nabycie biletów, gdyż w dniu koncertu będzie ogromny natłok przy kasie.

* **Kradzież z włamaniem.** Jednej z ostatnich nocy włamał się jakiś złodziej do przedsiębiorstwa bankowego Samuela Nirenberga i skradł 230 000 mkp., 30 000 rubli, 4000 mk. niem., 400 mk. w srebrze, 62,70 szwedzkich i 20 duńskich ko-

W Rzeszy Niemieckiej.

Walka Prusaków z polską mniejszością narodową.

Warszawa, 10 I. (PAT). Urząd policyjny w Olsztynie odmówił legalizacji związku Polaków Prus Wschodnich, albowiem związek ten rzekomo zagraża wewnętrznym stosunkom kraju. Związek powyższy, który jednoczy wszystkich Polaków, zamieszkających w Warmii i Mazurach, wniósł protest do Prezesa regencji w Olsztynie i do ministra spraw wewnętrznych w Berlinie, ale dotychczas bezskutecznie.

Wątpliwej wartości opieka Gdańska.

Berlin. (AW). 10 I. Znany niemieckonarodowy poseł Piotr Schirmacher, głośny ze swej nienawiści do Polaków, zamieszcza w berlińskim „Tagu” artykuł z powodu dokonującego się dzisiaj włączenia Gdańska do polskiego obszaru cłowego. Usiłuje on udowodnić, że przez polską taryfę celną zostanie Gdańsk zrujnowany.

Odbudowa czy ponowne zniszczenie?

Berlin. (AW). 10 I. W „Acht Uhr Abendblatt” rzuca generał Hoffmann, znany z rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim pytanie, czy konieczna jest interwencja militarna przeciw Rosji sowieckiej. Hoffmann oświadcza się za koniecznością tej interwencji, rozważa strategiczny plan tego rodzaju akcji i dochodzi do przekonania, że interwencja ta ma wszelkie widoki powodzenia. Ofiary, jakieby interwencja ta za sobą pociągnęła, nie stoją w żadnym stosunku do katastrofalnych niedoborów gospodarczych, na jakie narażone są z powodu znanych stosunków Rosji sowieckiej Europa i Niemcy. Nadto względy ludzkości wymagają, ażeby ocalić lud rosyjski z nędzy niewolnictwa.

Co Niemcy winni zapłacić.

Cannes, 10 I. (PAT). Początkowo planowano, aby Niemcy zapłacili w r. 1922 w gotówce 25 milionów funtów szterlingów. Belgia obstawała jednak przy zapłaceniu przez Niemcy dalszych 10 milionów funtów. Obecnie planuje się, aby Niemcy zapłacili 35 milionów funtów w gotówce oraz 87 milionów funtów w towa-

Fantastyczne ceny w Sowdepji.

Rewał. (AW). 10 I. Według informacji o cenach żywności na Białorusi sowieckiej za funt 400 gramów chleba razowego płaci się 2500 rubli, słoniny 30 000, kielbasy 20 000, masła 35 000, brudnej soli 2500 rubli. Para butów kosztuje 500 000, pud żyta (32 funty) 200 000, chleb 6000, koń średni 7 milionów, krowa średnia 4 miliony. Odczuwa się gwałtowny brak żelaza, za siekiere płaci milion rubli.

Dalsze postępy w rokowaniach polsko-niemieckich.

Katowice, 10 I. (PAT). Prace w podkomisjach toczą się w całej pełni, podkomisie do spraw ubezpieczenia i do spraw cyrkulacji przystąpiły już do ostatecznego sformułowania oświadczeń i ustępów tekstu konwencji. W podkomisji wodnej i do spraw elektryczności osiągnięto porozumienie w sprawach wodnych, natomiast co do elektryczności trwa dalej dyskusja nad kwestiami nierozstrzygniętymi. W podkomisji do spraw celnych, w której w dniach ostatnich dała się zauważyć pewna rozbieżność zdań co do interpretacji decyzji paryskiej, nastąpiło znaczne zbliżenie poglądów. W podkomisji kolejowej prace postępują szybko naprzód.

Kordon księgosuszowy zniszczony.

Warszawa, 10 I. (PAT). Ministerstwo rolnictwa zniósł z dniem 1 stycznia rb. kordon księgosuszowy między kresami wschodnimi a resztą Polski, ustanowiony celem zabezpieczenia kraju przed tą chorobą.

ron, 73 franków, 6 funtów ang., czek na 20 dolarów, książeczkę czekową nr. 1151 i naszyjnik bursztynowy. Pieniądze i naszyjnik znajdowały się w żelaznej kasetce, którą złodziej także zabrał. O kradzież podejrzewa się pewnego młodego żyda z Polski.

* **Zamiast kwiatów na trumnę** ś. p. ks. dra Wolszlegiera, członka Rady nadzorczej i Komisji Pomorskiej Banku Związku Spółek Zarobkowych wymieniony bank ofiarował Gminie Polskiej na biedne dzieci polskie w Gdańsku 1000 mk. niem.

* **Pokwitowanie tymczasowe.** Na korzyść niezamożnych akademików pomorskich złożyli za bilety na bal akademików w Toruniu w markach polskich: Bank Handlowy 3000, Bank Ludowy 1000, Polski Bank Handlowy 3000, Polski Bank Przemysłowy 5000, Bank Premysłowców 5000, Bank Pomorski 3000, Warszawski Bank Stołeczny 500, Ziemiński Bank Kredytowy 5000, Bank Związku Spółek Zarobkowych 5000, Kontinentalbank 1000, p. inż. Grobelski 1000; Tow. Rabur 2000, p. Bazyl. Konkołowski 1000, p. dyr. dr. Górski 2000, p. dr. Litewski 100, p. Wład. Napierała 1000, Tow. Piast 1000, Polsko-Baltyckie Tow. Handl. 3000. Z Komisariatu Generalnego p. Lewakowski 500, p. Koralewski 500, p. Mokrzycki 150, p. dyr. Samoliński 2000, razem 45 750 mkp.

W markach niemieckich: Bank Mechaników 100, p. St. Czarnecki 100, p. dr. Filarski 50, „Gazeta i Dziennik Gdański” 20, S. A. B., Sp. Akc. Budowlana 50, p. mec. Łangowski 100, ja. Leszczyński 100, Tow. Polski Glob 100, p. dr. Pomierski 20, Polskie Tow. Kol. „Ruch” 30, p. E. S25, p. inż. Szremowicz 50, p. Wesołowski 20, Warsz. Tow. Transportu i Żeglugi 100, ja. Antonio Wiatrak y Cia 100, razem 965 mk. niem.

Zwyczajowi, których nie zastałem albo do których dotąd nie dotarłem, proszę o nadesłanie datków wprost.

Dr. Górski, Gdańsk, Dominikswall 3, telefon 800.

rach, t. i. razem 122 milionów funtów, czyli o 128 milionów funtów mniej, niż pierwotnie przewidywano. Poza tem małe Niemcy zapłacić 12 milionów funtów na koszt okupacyjne.

Rosja będzie zastąpiona w Genui.

Berlin. (AW). 10 I. Według wiadomości z Cannes przyjął Cziezerin zaproszenie Rady Najwyższej na konferencję w Genui i zapowiedział na wypadek przeszkody w przybyciu Lenina odpowiednio złożonej delegacji. Jak dalej słychać, w skład delegacji sowieckiej wchodzić będą prawdopodobnie Krasin, Cziezerin i Litwinow. Również udział Ameryki uważa się w konferencji tej za zapewniony.

Bez instrukcji.

Berlin. (AW). 10 I. Jakże zostały udzielone instrukcje delegacji niemieckiej, udającej się do Cannes, nie jest w Berlinie wiadomo, ponieważ niemieckie sfery miarodajne zachowują o instrukcjach tych głuche milczenie. Prasa niemiecka zdana jest tylko na doniesienia paryskie z Cannes, które są sprzeczne. Według ostatnich wiadomości mają niemieccy zastępcy stanąć w Cannes z ważnymi kontrprojektami co do odszkodowania, a również przedłożyć plan w dziedzinie gospodarczej odbudowy Europy. Mieliby oni według tych wiadomości zaproponować Radzie Najwyższej nowe gwarancje bezpieczeństwa Francji w związku z odnośnymi układami francusko-angielskimi. W przeciwnieństwie do tych wiadomości donosi „Petit Parisien”, że delegacja niemiecka ograniczy się do udzielenia Radzie Najwyższej żądanych wyjaśnień, lecz nie wejdzie z nią w rokowania. Najprawdopodobniejszym jednak jest, że delegacja niemiecka nie otrzymała żadnej marszruty, lecz podobnie jak to było z wyjazdem Rathenaua do Londynu otrzymała dość szeroki zakres wolności, by postępować stosownie do rozwoju wydarzeń.

Berlin. (AW). 10 I. Na konferencji w Cannes zamianowany został komitet międzysojuszniczy, który rozceśli zaproszenia na konferencję w Genui.

Berlin. (AW). 10 I. Delegacja niemiecka odjeżdża dziś z Paryża i stanie jutro przed południem w Cannes. W czwartek powołaną zostanie przed Radę Najwyższą.

Czesi a odbudowa Rosji.

Praga, 10 I. (PAT). Dzienniki czeskie donoszą, iż prezydent ministrów, dr. Benesz, wyjedzie do Cannes, aby wziąć udział w dyskusji nad kwestją odbudowy Rosji. Równocześnie dzienniki notują wiadomość, iż prezydent Masaryk uda się w najbliższym czasie do Paryża.

Poszczególne wyniki wyborów wileńskich.

Wilno. (AW). 10 I. W okręgu wyborczym Troki obliczenia głosów jeszcze nie ukończono. Według dotychczasowych wykazów głosowało do 50 %. Wszystkie listy lokalne nie otrzymały dostatecznej ilości głosów. Prawdopodobnie wyniki wyborów będą następujące: Polskie Stronnictwo Ludowe Piast 1—2 mandatów, Centralny Komitet wyborczy 2—4, Odrodzenie 0—1, Rady Ludowe 2—3.

Wilno. (AW). 10 I. Według informacji korespondenta własnego A. W. głosowało we wszystkich obwodach okręgu Oszmiany około 80 % uprawnionych. Głosowanie odbyło się spokojnie. Brały w nim udział wszystkie narodowości. Do urn wyborczych stawili się chorzy i starcy, których wnoszono do lokali wyborczych. Liczny udział w wyborach brały kobiety.

Niemieckie wpływy w Kownie.

Wilno. (AW). 10 I. Według niesprawdzonych dotychczas wiadomości z Kowna w miejsce Griniusa jako prezydenta ministrów mianowany zostanie baron Schilling, niedawno zwolniony z internowania w Wilnie dzięki współudziałowi generała Żeligowskiego. Na jego tendencje polityczne wskazuje najlepiej niemieckie brzmienie jego nazwiska.

Kronika pomorska.

— **Starogard.** W tutejszym więzieniu śledczym zamknięto — jak donosi „Dzienn. Starogardzki” — niejakiemu Szulima Schwarza, żyda, pochodzącego z Gródka Jagiellońskiego w Galicji, który przyjechał na Pomorze z celu szerzenia agitacji komunistycznej. Znalaziono przy nim wielką ilość broszur i pism treści antypaństwowej. Te literature bolszewicka skonfiskowano, a godnego wyznawcę ewangelji bolszewickiej osadzono w więzieniu starogardzkim, aby mu dać możność rozmyślenia na temat raju żydowsko-bolszewickiego.

— **Świecie.** 5. bm. odbyło się na terenie Przechowa polowanie z naganką, w którym brało udział 8 myśliwych i około 20 naganiczy. Mimo pięknej pogody i użycia wszelkich sposobów myśliwskich wynikiem polowania był — jeden zajac.

— **Chojnice.** We wtorek wyjaśniono morderstwo, jakie miało miejsce w nocy sylwestrowej w Kamieniu, gdzie znaleziono zwłoki żony gospodarza Springnera, leżące na podwórzu przed drzwiami stajni. Przypuszczano wówczas, że wicher wyrwał drzwi i zabił Springnerową. W ciągu ostatnich dni zacieśniło się jednak podejrzenie przeciw małżonkowi, a we wtorek stwierdziła przybyła na miejsce komisja sądowa śmierć Springnerowej przez uduszenie. Podczas przesłuchów przyznał się Spr. do czynu. W środę odstawiono go do więzienia w Chojnicach.

— Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Chojnicach wybrano prezydentem miasta dr. Sobierajczyka, a jego zastępcą p. Kallettę.

Dział handlowy i gospodarczy.

Polsko-niemiecki mieszany sąd rozjemczy.

Niemiecki Dziennik ustaw z dnia 23 grudnia 1921 publikuje według „Berliner Tageblatt” procedurę sądową utworzonego polsko-niemieckiego sądu rozjemczego.

Sprawy podlegające rozstrzygnięciu sądu rozjemczego naznaczą traktat pokojowy. Polsko-niemiecki sąd rozjemczy rozpatrywać będzie w pierwszym rzędzie następujące kwestie:

1. Żądania obywateli polskich zwrotu własności, zarekwirowanej na podstawie niemieckich rozporządzeń wojennych, albo jeśli zwrot jest niemożliwy, odszkodowania (art. 297 e, f, i h traktatu pokojowego).

2. Żądania Niemców wystosowane pod adresem Rzeczypospolitej z powodu niewłaściwego ustalenia sumy likwidacyjnej (art. 92, ust. 4).

3. Wszystkie kwestie sporne wynikające z kontraktów zawartych przed 10 stycznia 1920, kiedy traktat pokojowy nie uzyskał jeszcze mocy obowiązującej, między polskimi a niemieckimi obywatelami. Jeśli w razie takiego sporu sąd polski jest kompetentny, Niemiec wytoczyć musi proces przed sądem polskim. Polak natomiast ma prawo zwrócić się do sądu polskiego i do mieszanego sądu rozjemczego (art. 304 b.).

4. Jeśli sąd zwyczajny, czy polski czy też niemiecki, wydał orzeczenie w sprawie podlegającej sądowi rozjemczemu, nie zgadzające się z postanowieniami traktatu pokojowego, matenczas strona pokrzywdzona żądać może zmiany wyroku w sposób mający być bliżej określony przez sąd rozjemczy. Orzeczenie niemieckie może być w takim razie na wniosek obywatela polskiego unieważnione (art. 205).

Co do kompetencji rozstrzyga sąd rozjemczy w myśl postanowień traktatu pokojowego. Rozumie się, że nastrożać się będą bardzo liczne wątpliwości, ponieważ postanowienia traktatu są często niejasne. Kto jest np. obywatelem polskim? Przed wojną aż do 10 stycznia 1920 r. nie było żadnych obywateli polskich. Jaki termin jest miarodajny? Czy optanci, którzy byli obywatelami polskimi, następnie zmieniwszy obywatelstwo, uchodzą za obywateli polskich? Czy obywatel polski jest ten, który urodził się w dzisiejszej Rzeczypospolitej i korzysta z praw mniejszości z dnia 28 czerwca 1919. Czy sprawa walutowa należy do kompetencji sądu rozjemczego? Rozstrzygnięcie tych spraw zależy od interpretacji postanowień odnoszących przepisów traktatu pokojowego.

Z procedury mieszanego sądu rozjemczego należy wyróżnić: sąd składa się z prezydenta i dwóch sędziów rozjemczych. Prezydent jest obywatelem państwa neutralnego, sędziowie rozjemczy są Polak i Niemiec. Rozprawy odbywać się mają zasadniczo w języku francuskim, w razie zgody obu partii posługiwać się można językiem niemieckim. O języku polskim nie wspomina się w procedurze sądowej, wobec tego nie wchodzi on też w rachubę.

Sekretariat składający się z jednego polskiego i jednego niemieckiego sekretarza, znajduje się w Paryżu, Rue de Valenciennes 57. Posiedzenia sądu nie będą się zawsze odbywały w Paryżu, ponieważ prezydent może ustalić miejsce posiedzeń. Z ramienia partii zainteresowanych występować mogą adwokaci jakiegokolwiek bądź państwa (nie tylko państw zainteresowanych) oprócz tego znawcy praw, a w sprawach patentowych adwokat do spraw patentowych. Rady zainteresowane zastępują przedstawicieli państw uczestniczących w wszystkich rozprawach. Mogą oni również być wybrani jako przedstawiciele partii.

Rozprawa zaczyna się wystosowaniem skargi, odpowiedź na skargę powinna nadejść najpóźniej dwa miesiące po wniesieniu skargi. Na odpowiedź na to, na t. zw. replikę, skarżący ma 6 tygodni czasu, a na załatwienie repliki, t. zw. dupliki, przysznaje się oskarżonemu ten sam czas. Na tem kończy się postępowanie piśmienne. Sąd wystara się o dowody, a zainteresowanych można spowodować do zeznań pod przysięgą. Następnie ustali się ostatni termin, gdzie rozprawy będą się publicznie toczyły. Strony zainteresowane mogą zrezygnować z rozpraw ustnych, poczem nastąpi ostateczne orzeczenie. Niemcy uznają je jako prawomocne i mogące być wyeksekwowane (Postanowienie niemieckie z dnia 10 sierpnia 1920). Na opłacenie kosztów sądowych skarżący z góry złożyć musi 100 franków francuskich, a oprócz tego 1 od tysiąca od sumy spornej aż do 5000 fr. francuskich. Sumę zdeponować można w sekretariacie w Paryżu, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej oraz w Banku Rzeszy. Sprawy zapłaty kosztów przez przeciwnika i ich wysokość ustali orzeczenie.

S. A. B.

Spółka Akcyjna Budowlana w Gdańsku

wykonuje w Gdańsku i w Polsce

budowy domów, will, zakładów przemysłowych, przebudowy itp. prace nad- i podziemne, betonowe, żelbetonowe i kolejowe

Tel. 691 nr. b. **Gdańsk** Kaszubski Rynek 21

Polsko-Gdański Koncern Żelaza. Dowiadujemy się, że Rada Nadzorcza tego nowostworzonego Towarzystwa akcyjnego składa się z następujących panów:

Przewodniczący Rady Nadzorczej dyrektor konsul Marx (Danziger Privatbank), zastępca przewodniczącego dyrektor dr. Bajorński, Poznań, (Bank Przemysłowców), dyrektor Paweł Mrozowski, Gdańsk, (Bank Przemysłowców), radca miejski Julian Plechowski, Poznań, radca miejski Paweł Eckert, Bydgoszcz, Ignacy Ollech, Toruń, Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe, T. Krzyżanowski T. z o. p.), Gustaw Esterreich, Poznań, (Wielkopolska Centrala Żelaza Esterreich i S-ka), Henryk Hahn, Gdańsk, (Danziger Eisenhandels-Gesellschaft m. b. H.), Stefan Czaplicki, Katowice, Kattowitzer Eisenhandel G. m. b. H.).

Nowe spółki akcyjne. Istniejący od 1864 roku Browar Papirowy Ciechanowski S-A. powstaje w miejsce firmy Browar Sukc. K. Machleja w Ciechanowie. Kapitał zakładowy wynosi mk. 10 mil.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Plot” w Warszawie, które posiada w Polsce i zagranicą liczne oddziały, zakłada oddział w Gdańsku, Röpergasse 24.

Cukrownia w Opalenicy kończy rok 1920-21 czystym zyskiem mk. 463 175. Ogólne obroty wynosiły 253 700,85. Debitorzy mk. 77 730 914, kredytorzy mk. 121 869 062.

Karpacka Spółka Drzewna — S-A. we Lwowie z kapitałem mk. 20 mil.

Kursu dewiz w Gdańsku.

Dewizy	11 stycznia (w wolnym obrocie) płacono	10 stycznia (urzędowe) płacono	żądano
dolary	171,00	—	173,32
wyp. teleg. n. Londyn	—	—	739,25
Guld. holenderskie	—	—	6518,45
marki polskie	6,30	—	6,38 1/2
wypłata na Warszawę	6,30	—	6,43 1/2
„Poznań	—	—	—
„Pomorze	—	—	—

Tendencja marki polskiej: wyżkowa.

Szlagowski i Ska.

makler dewiz i papierów wartościowych

Langermarkt 9-10 **GDAŃSK** Langermarkt 9-10

Telefon 1116, 1684, 2257, 6443.

Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 10 I 1922 r.

Objaśn. znaków: p.-popyt, o.-ofiarowano, +.-obrotów dokonano.

Papierzy oficjalne.

Bank Związku I—IX 220 + p., Bank Handlowy w Poznaniu I—VIII 360 + o. Kwilecki, Potocki i Co. 235. R. Barciowski I—IV 150 + o. Centrala Skór 230 + o. Dr. R. May I—III 480. Patria 435 + p. Pozn. S-ka Drzewna 510 + o. Hartwig I—III 320 + o. Cegielski I—VIII 185. Hurtownia Drogerijna 130 + p. Wytwórnia Chemiczna I—II 175 + o, III 155 + o.

Papierzy nieoficjalne.

Bank Przemysłowców 200. Drzewo „Wronki” 230. Arcana 215. Wytwórnia maszyn młynskich 250. Herzfeld „Wiktoria” 290. Ventzki 480. Sarmatia 450 + o. Papiernia w Bydgoszczy 185. Tri 180 + p. Hurtownia Skór I 250 + p. Kabel 140. Pneumatyki 145 + p.

Warszawa, dnia 10 stycznia 1922. (PAT).

Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	transzak.	żąd.	plac.	transzak.
Nowy Jork	2730,00	2812,50	2790,00	Dol. St. Zj.
Funty sterl.	1925—	11925—	11825—	Londyn
Franki franc.	230,50	230,50	229,00	Paryż
M. niem.	17,00	16,75	16,50	Berlin
Czeki Gdańsk	—	—	—	Gdańsk
Fr. belg.	—	—	—	Bruksela
Kr. austr.	—	—	—	Wiedeń
Kr. cz. słow.	—	—	—	Słowacja

Akcje: Bank Dyskontowy Warszawski V-VI 2500 - 2585
Handlowy w Warszawie I-X 2225 -
Kredytowy w Warszawie I-V 2750 - 2800
w Krakowie 650 - 700
Zachodni I-V 1425 - 1400 - 1415
Warsz. Tow. Fabryki Cukru 18100 - 18'00
Warsz. tow. kop. węgla i zakł. hutn. I-IV 15400 - 14350
Lilpop I-II 2810 - 2775 -
Rudziński I-II 1925 - 1875 -
Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 4800 - 4775
Starachowice I-II 3900 - 3875
Żyrardów 53000 - 53300
Borkowski I-V 1120 - 1180 -
Br. Jabłkowski I-VI 1130 - 1125
Polska Nafta za mk. 500 I-III 1825 - 1800

Berlin, dnia 10 stycznia 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	płacono	żądano	płacono	żądano
Holandia	6468,5	6481,50	6168 80	6181,20
Belgia	1388,60	1391,40	1318,65	1321,35
Norwegia	2747,25	2752,75	2622 35	2627,65
Dania	3471,50	3478,50	3321,65	3328,35
Szwecja	436,60	4369,40	4145,85	4154,15
Helsingfors	324,15	324,85	304,65	305,35
Włochy	719,25	750,75	729,25	730,75
Londyn	739,25	740,75	709,25	710,75
Nowy Jork	175,07	175,43	168,33	168,67
Paryż	14 8,55	1451,45	1383,60	1386,90
Szwajcaria	3361,60	3368,40	3246,75	3253,25
Hiszpania	2587,4	2592,60	2507,45	2512,55
Buenos Aires	53,40	55,60	55,90	56,10
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	6,08	6,12	6,23	6,27
Praga	235,70	286,30	272,70	273,30
Budapeszt	27,77	27,83	27,92	27,98
Bulgaria	118,85	119,15	113,85	114,15

Ceny metali w Berlinie (za tydzień od 2 do 7 I). Miedź elektrolityczna w srebrze 5800—5900, miedź rafinowana 99% 5200—5700, aluminium hutnicze 98 do 99 % 8100—8600, nikiel czysty 98 do 99 % 12—12 500, cyna 99 % 13 800—15 300, cyna do lutowania 5500—5800, surowy cynk hutniczy 2100—2250, cynk remelty w płytach 16—17 000, miękki ołów hutniczy 2500—2150, ołów twardy stosownie do jakości 17 500—18 500, antymon regulus 2050—2200, tuteć 22—22 500, platyna za jeden gram 415—450, srebro za jeden gram 3,87—3,82.

Ceny starych metali (w opakowaniu do przetopienia p. 100 kg). Miedź stara 4600—4900, ołów stary 14 150—16 150, mosiądz stary 2700—2950, wiory mosiądzu 2200—2400, cynk stary 12—13 500, nowe odpadki cynku 15—17 000, stary czysty mosiądz 3500—4000, odpadki aluminiowe 5200—5500.

Dewizy, Wiedeń, dnia 9. I. (Kurs końcowy). Amsterdam 2409,50, Berlin 440,87%, Kopenhaga 129,72, Londyn 280,90, Paryż 539,80, Zurych 1289,75, marki 14,72, liry 282,90, noty jugosłowiańskie 855,65, noty czeskosłowackie 109,72, polskie 247, dolary 6623.

Brema, dnia 9 I. Bawelna 76,20, Berlin Bank Rosyjski 150, Piotrogrodzki Bank Międzynarodowy 161%,

Telegramy Iskrowe z dnia 10 stycznia 1922.

Nowy Jork, 10 I.

	10 I	9 I		10 I	9 I
Pieniądze dzienne	3 1/2	4 0/10	Miedź elektrol.	13 1/2	13 7/8
Weksle na Londyn c. r.	4,23,37	4,22,1	Cyna loco	32,97 1/2	33 3/8
Na Londyn 60 dni	4,19,75	4,18,50	Ołów	4,75	4,75
Na Paryż	8,39	8,32	Cynk	4,82 1/2	4,90
Na Amsterdam	36,75	36,74	Żelazo	20,50	20,50
Weksle na Berlin	0,57 3/4	0,58 1/2	Blacha biała	4,75	4,75
Srebro zagr.	66 3/8	66,25	Smalec western	9,90	9,83 1/2
„ krajowe	99 3/8	99 1/2	Łódź	6,50	6,50
Kawa loco	9 1/16	9 1/16	olej siemienia bawel.	8,30	8,38
„ na marzec	8,62	8,61	nianego loco	8,30	8,38
„ na maj	8,45	8,43	na marzec	8,68	8,60
„ na lipiec	8,37	8,43	Nafta w cases	17,50	18,50
„ na wrzesień	8,27	8,36	„ w tankach	7,00	8,00
„ na grudzień	8,32	8,33	„ st. white	14,00	15,60
Bawelna loco	18,35	18,85	Creditbalanc	3,25	3,25
„ na styczeń	18,03	18,53	Cukier centryfug.	3,54	3,54
„ na luty	18,02	18,4	Terpentyna	92,00	91,00
„ na marzec	18,00	18,32	„ z Savannah	84,50	84,50
„ na kwiecień	17,80	18,04	New-Orleans bawelna loco	17,000	17,25
„ na maj	17,65	17,98			
Dowóz bawelny do portów atl. i golf.	22,000	15,000			

Chicago, 10 I.

	10 I	9 I		10 I	9 I
Pszemica na maj	108,75	111,75	Słonina cena najniż.	7,50	7,50
„ na lipiec	98,25	101,25	„ najwyż.	8,50	8,50
Kukurydza na styczeń	52,75	53,75	Lekkie świnię	7,65	7,90
„ na maj	54,75	54,75	cena najniższa	8,00	8,35
Owies na maj	37,75	37,75	Lekkie świnię	7,20	7,25
„ na lipiec	33,50	39,75	cena najniższa	7,40	7,60
Żyto na maj	81,50	84,75	Ciekie świnię	63000	66000
„ na lipiec	76,00	39,75	cena najniższa	158000	160000
Smalec na styczeń	8,90	8,87 1/2	Dowóz świń do Chicago		
„ na marzec	9,05	9,02 1/2	Na zachód		
Pork na styczeń	15,40	15,25			
„ na marzec	15,75	15,60			
Boczek na styczeń	8,02 1/2	8,00			
„ na maj	8,12 1/2	8,10			

Nowy Jork, 10 I.

	10 I	9 I		10 I	9 I
Pszemica czerw. zim.	120,50	123,25	Maka spring wh. c.	4,25	4,25
„ twarda zim.	119,50	122,25	Fracht zboża do Anglii	3 sh	3 s 1
Kukurydza	63,50	63,25	„ na kontyn.	15 cts	15 cts

Liverpool, dnia 10 stycznia.

Bawelna loco 11,44, na marzec 10,88, na maj 10,78, na lipiec 10,59, na październik 10,08.

Ruch portowy

w Nowymporcie, 10 stycznia 1922.

9 stycznia 1922 wypłynęli.

S/S Fanal, niem. do Królewcza próżny, 301 t., S/S Liesel Holm, niem. do Norrköping próżny, 538 t., S/S Trude, niem. do Kłajpedy próżny, 623 t., S/S Credo, norw. do Tyne drzewo, 466 t.

10 stycznia 1922 przybyli.

M/S Gaarden, niem. z Szczecina śledzie, 334 t.

Ruch portowy w pierwszych 10 dniach 1922. Przybyło 53 statków — 25 036 t., a wypłynęło 55 statków — 23 794 t.

Towarzystwa i stronnictwa.

Związek Handlowców filia Gdańsk, zebranie Zarządu odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 7/8 wieczorem w biurze naszym Poggenpuhl nr. 11. Upraszam się o przybycie kompletnego starego i nowego Zarządu. Marlewski, prezes.

Baczność członkowie „Lutni”! W czwartek, dnia 12 bm. o godz. 7/8 wieczorem odbędzie się w Ochronie przy Poggenpuhl nr. 11 walne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia”. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie Zarządu, wybór nowego Zarządu i nowego dyrygenta, podwyższenie składek itd. Dla bardzo ważnego porządku obrad, który dotyczy także po części członków nieczynnych, przybycie wszystkich czynnych i nieczynnych członków konieczne. Goście, interesujący się Lutnią, mile widziani. Lekcja we wtorek się nie odbędzie. Zarząd.

Miesięczne zebranie Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się w sobotę, 14 stycznia rb. wieczorem o godz. 7 na dużej salce Ochronki polskiej przy Poggenpuhl nr. 11. Dla bardzo ważnego porządku obrad prosimy i liczne przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

Gdańsk. Walne zebranie N. P. R. odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 6 i pół wiecz. w sali „Abstinentervereinshaus” przy ul. Szerokiej nr. 83. Na porządku dziennym: Wybór nowego Zarządu i delegatów na walne zebranie N. P. R. Dzieln. W. M. Gdańska. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Pogadanki Tow. gimnastycznego „Sokół” odbywają się co piątek, począwszy od godz. 8-mej wieczorem w domu św. Józefa przy ul. Töpfergasse.

Lekcja Tow. śpiewu „św. Cecylii” odbywają się co piątek o godz. 7 1/2 wiecz. w Ochronie, Poggenpuhl 11. Zarząd. Wrzeszcz. Roczne walne zebranie Tow. śpiewu „Cecylii” odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 7 wiecz. w sali „Kleinhammerpark”. Ponieważ będzie wybór nowego Zarządu, uprasza się zatem o punktualne przybycie wszystkich czynnych i nieczynnych członków. Zarazem będzie też sposobność do zapłacenia składek miesięcznych. Zarząd.

W Oliwie odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. zaraz po nabożeństwie polskim zebranie Tow. ludowego „Jedność” w refektarzu. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Nakładem „Zjednoczonych wydawnictw gdańskich”. Drukiem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego, Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Wł. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

Wielkopolska.

— Zacięłość hakatystów wobec robotników. W memoriale wręczonym świeżo przez zarząd Nar. Partii Robotniczej ministrowi byłej dzielnicy pruskiej, wykazano, że w niektórych majątkach kujawskich, których administratorami są Niemcy, dano terminatki robotnikom polskim, którzy brali udział w powstaniu polskim w roku 1919. Memoriał wymienia ich nazwiska. Byłoby to niesłychane. Według tegoż memoriału niektórzy dziedzice polscy dali terminatki tym właśnie robotnikom, którzy wybrani zostali do sejmików powiatowych. Terminatki na zimę, to zaiste bezwzględność, która wywoła wśród robotników ogromne rozgoryczenie.

— Autobiografia pracownika. Instytut socjologiczny w Poznaniu, pragnąc zbadać społeczne warunki pracy w Polsce, ogłasza konkurs na najlepszą biografię pracownika. Pierwsza nagroda wynosi 100 000 marek, druga 50 000 m. W konkursie mogą brać udział wszyscy, którzy zarabiają na życie pracą fizyczną. Życiorys musi zawierać co najmniej 600 stron pisanych wielkością dużej ćwiartki papieru. Osoby, nie umiejące pisać, mogą swą pracę dyktować osobom trzecim. Rekopisy należy nadsyłać przed 1 października r. b. pod adresem: Profesor Florian Znaniecki, Poznań, Uniwersytet. Konkurs będzie rozstrzygnięty i nagrody wpłacone przed 1 stycznia 1923 r.

Z byłej Kongresówki

— Otwarcie polskiej Y. M. C. A. w Warszawie. Przed kilkoma dniami nastąpiło uroczyste otwarcie gmachu Y. M. C. A. przy ul. Okólnik 9, który przeznaczony jest na ośrodek działalności w Warszawie Związku Młodzieży Chrześcijańskiej „Polska Y. M. C. A.”. Lokal obszerny, kilkupiętrowy, mieści w sobie czytelnię, bibliotekę, salę zajęć, klasy, salę koncertową i kantinę. Każdy młody człowiek, zarówno uczeń, akademik, jak i urzędnik, będą mogli korzystać z nauki i rozrywek zorganizowanych przez zarząd instytucji. W gmachu tym mieści się szkoła radiotelegraficzna, kierowników samochodowych i mechaników traktorowych. Również czynne są kursy języków obcych, handlowe i doksztalcające, a także oddział wychowania fizycznego.

Do licznie zebranych przedstawicieli wojskowości, Sejmu, miasta i prasy przemówił w języku angielskim dyrektor generalny na Polskę p. A. S. Taylor, kreśląc działalność amerykańskiej „Ymci” w Polsce, w czasie jej walk z nieprzyjacielem. Obecnie instytucja ta pozostaje w Polsce dla współpracy z pokrewnym jej Związkiem Polskiej Młodzieży Chrześcijańskiej, pragnąc mu dać swe doświadczenie i metody w przeprowadzeniu swych zamierzeń, a mianowicie harmonijny rozwój ciała, umysłu i duszy młodzieży naszej. W imieniu armji pol-

skiej złożył podziękowanie za pomoc, miesioną żołnierzowi polskiemu, mjr. Kornilowicz, wnosząc okrzyk na cześć Ameryki. Wspólny podwieczorek w kantine i zdjęcia fotograficzne zakończyły uroczystość.

Śląsk.

— Nowe konsulaty. Niemieckie gazety donoszą, że po przejściu władzy na Górnym Śląsku przez Polskę i Niemcy, powstaną dwa nowe konsulaty, a mianowicie polski w Bytomiu, a niemiecki w Katowicach.

— Aresztowanie Polaków. Przed dwoma tygodniami aresztowano w Staniszcach Małych w pow. strzeleckim telegrafistę przy kolej żelaznej p. Malika z tego powodu, że zawsze występował otwarcie jako Polak. Razem z nim aresztowano ze sąsiedniej wsi mnóstwo Polaków i zagrożono pozostałym, że jeżeli wiosną rodzinnych zaraz nie opuszczą, to ich się wszystkich na zakatowanie do głębi Niemiec wywiezie. Teror wzrasta z dnia na dzień i wyrażanie nie ma końca. Chociaż wsi naokoło są na wkroś polskie i wszystkie się do 90 proc. oświadczyły za Polską, to obecnie się tu ludność nie śmie ani głośno po polsku odezwać, bo bandy niemieckie każdego otwartego Polaka straszą groźbą zabicia.

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż z dnem dzisiejszem utworzyliśmy

oddział w Gdańsku przy ulicy Röpergasse 24

narożnik Długiego Rynku.

Towarzystwo posiada oprócz tego we wszystkich innych krajach swoje oddziały.

Towarzystwo Ubezpieczeń »Piot« w Warszawie.

[6040]

Bekanntmachung.

Trinkerfürsorgestelle.

Sprechstunden jeden Dienstag und Freitag von 3-6 Uhr nachm. in der Wiebenkaserne, Flügel A. Eingang Wallplatz, 1. Obergeschoss, Zimmer 27. Wohlfahrtsamt, III. (6052)

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

„LASMET“

Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 46
Adres telegr.: „LASMET” (133b)
Oddział w Bydgoszczy, Gdańska nr. 29

Tartaki

w Bydgoszczy i st. Klonowo

Cegielnia mechanicz.

w Bydgoszczy

Fabryka wyrobów stolarskich w Bydgoszczy

Urządzenia biurowe, artykuły budowlane, drzwi, okna, posadzki, podłogi, sprzedaż użytkowych materiałów drzewnych. Oferty na żądanie.

Korzystna okazja!

1 używ. łódź kabinowa na 15-20 osób z żelaza zanurzenie wynosi 50 cm., 8 HP Daimler łódź motorowa do sprzedania. Danziger Gesellschaft für Eisenindustrie, Hitz, Kunst, Dr. Petri, Offene Handelsges. Gdańsk-Wrzeszcz, Bahnhofstr. 3

Wschodnio-indyjski cukier surowy melassa

z najwyższą zawartością cukru, z największą wydajnością alkoholu ma do oddania, Bremerhaven Tankstation (6046)

Standard Trading Company, Hamburg

Blisze wiadomości udziela:

Hauser & Sobotka w Gdańsku

Telefon 3-32.

Adr. telegr. Haubotka.

Dachówki holenderskie karpiówki pasmowe wprostówki

cegły grzebieniowe i krawężnice, zendrówki, okładziny, kamienie glazurkowe, kamienie sułtowskie (Klein i Förster), cegły drażnione i promien., rury drenowe

dachówki cementowe cement. cegły posadzkowe

oraz cementowe rury wszelkiego rodzaju

dostarcza

Fabryka wyrobów glin. i cement. Bruno Freiwald Sopot

Telefon Gdańsk nr. 3415 i Sopoty nr. 129.

DOM HANDLOWY

R. Babiuch

TORUŃ, ulica Klonowicza nr. 37.

wyłączny reprezentant kopalni **HALINA** w **HIWCE** poleca w każdej ilości do natychmiastowej dostawy

WĘGIEL KAMIENNY

niesortowany w ciepłiku 6.600 kalorii
pospółkę 6.400

Także przyjmuje zamówienia na węgiel i koks górnośląski z dostawą w lutym.

Młoda Polka

Królewianka, poszuk. konwencji języka francuskiego ew. za polski Zgłoszenia pod nr. 6050. Poszukuję ce em kapna

gatu

z prześcin 60 cm. z kompletnym urządzeniem t. i. piłami transmislami, osami, wózkami itd. Szczegółowe zgłoszenia pod nr. 6050. Ceres w Legu pow. Chojnice Pomorze. 195

Motocykl

„Fenomen” 3½ PS. do sprzedania, Gdańsk, Am Stejn 15, Frelwald. Cena 120.000 Mk. p.

Medycyna i Drogeria

O. BOISMARD NAST.

Właśc.: Z gm. Bułiński

GDANSK, Kassubischer Markt 1a (narożnik Kaszubsk. Rynku na przeciw dworca)

TELEFON 2899

poleca

artykuły chemiczne

farmaceutyczne, farby, laki, pokosty, bandaż. Specjalność: artykuł. gumowe

Osobny oddział

aparatury i przyborów fotograficznych, wywołanie płyt i filmów - Powiększenia

Specjalny oddział perfumerji

Coly - Houbigant - Pissard - Khasana
Mystique - Divinia - Turf - Rose Royal

Mylia toaletowe, szczytki, grzebienie
pudry, ozdoby w włosy

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane

Tel. 5787. Gdańsk Langgart. 79

poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparacji prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych

BIURO ARCHITEKTONICZNE.

10/30 PS. Bergmann

Doppel-Phaeton, 4 części, prawie nowe opony, prawdy, skórzane wyściełanie, bardzo tanio do sprzedania. Danziger Gesellschaft für Eisenindustrie, Hitz, Kunst, Dr. Petri, Offene Handelsgesellschaft, Gdańsk-Wrzeszcz, Bahnhofstrasse 3.

4000kg szelaku

z naszego składu w Gdańsku zaraz obstarczy Danziger Gesellschaft für Eisenindustrie Hitz, Kunst, Dr. Petri, Offene Handelsgesellschaft, Gdańsk-Wrzeszcz, Bahnhofstrasse 3. Da. 73

KUPNO I SPRZEDAŻ TERENÓW, DOMÓW I TD.

Oberżu 15 morg. ziemi włącznie 8 morg. łąki z toriem wielką wieś, w powiecie puckim, jedna na miejscu. 2 konie, 3 krowy i t. d. marwy inwentarz, 1 kilometr. od morza do sprzedania zgłoszenia do Gazety i Dziennika Gdańskiego pod nr. 6053. (6053)

Dwa ładnie umeblowane

pokoje

ewent. z fortepianem w Sopocie lub Gdańsku poszukuje 30 letni kaw. 6051

Łask, zgłosz. uprasza

Szczepański, Sopot Nordstr. 29.

mieszkań

Poszukuję dla siebie i dla personelu wzgl. pokoi umeblowanych (1-2 pok.). O łask. wskazanie lub oferty proszę uprzejmie pod adresem 6049

Leon Mikołajczuk,

dyrektor Kasy Rządowej w Gdańsku

(nawiaz Hotel Continental).

Dom na sprzedaż

Dom miejski położony przy Rynku, w którym się znajdują dwa pomieszkania, jedno 3 pokojowe z kuchnią i jedno 5 pokojowe z kuchnią oraz duża salka i mały skład nadający się na handel nabiałem lub t. p. jest na sprzedaż. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia przyjmuje

Magistrat Zduny now. Krotoszyn

W mieście powiatowym na Pomorzu jest do sprzedania DOM z 3 sklepami natychm. do objęcia. J. Schlikowitz, III Damm 111

Baczność.

Miejsce 23 morg. roli z martw. i żyw. inw. i wiatrak z nowymi maszyn. wybudowany do sprzedania. Kleiner, Dąbówka p. Starog., Pom.

Zamienie

mieszkanie złożone z 3 pokoi i kuchni z łazienką 2 pok. i kuch. w Poznaniu na odpowiedn. mieszkanie w Gdańsku, Hotel Norddeutscher Hof, pokój 71.

Gospodarstwa

prywatne rozn. wielkości w Księst. poznańsk. i na Pomorzu zawsze korzyst. na sprzed. lub na zamianę w Niemczech.

KONWIŃSKI I S-KA

Dom handlowo-komlowsy POZNAN, ul. Strzelecka 3

Młyn wodny

miotrowy z tartakiem, wiatrak, hotele, wille, gospodarstwa, zakłady młynarskie, piekarnie, restauracje, domy mieszkalne, mały duży wybór. Kłabor, Bydgoszcz, Jagiellońska 4

Ogłoszenia hoteli, pensjonatów, kawiarni, restauracji, teatrów itd.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W środę, dnia 11-go stycznia 1922 r.
po południu o godz. 3-ciej, niższe ceny

Rosenhildchen

baśń wigilijna w 8 obrazach

wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty C 2

Frauenkenner

komedja w 3 aktach Leona Lenza

W czwartek, dnia 12-go stycznia o godzinie 7-mej
wiecz., stałe karty D 1: **Der Wildschütz.**
Komiczna opera w 3 odsłonach.

W piątek, dnia 13-go stycznia o godzinie 7-mej
wiecz., stałe karty E 2, **Herzog Heinrichs
Heimkehr.** Dramat 3 aktach.

W sobotę, dnia 14-go stycznia o godzinie 3-ciej:
Rosenhildchen.
Wieczorem o godzinie 7-mej, niższe ceny,
stałe karty A 1: **Mignon.** Opera w 4 aktach.

Künstler-Spiele

Hotel Danziger Hof

Dyrektor Alex Braune. Con cenc.: Herrn. Laurence

Program noworoczny

Ena Woja	3 Kingstons
pieśniarka	trio śpiew. i tańc.
Ernst Konder	Lanos und Ada
z swemi cudowni skrzyp-	ekcentr. nowości
kami	3 Asra
2 Wahlerts	niedorów, artyści biard
Manly Dell	3 Burgers
tan. erki	tancerz. stop.

Annie Wilkens-Schulhoff

Wiedeńska recytatorka

Elsa Krüger

tancerka solowa moskiewskiego baletu

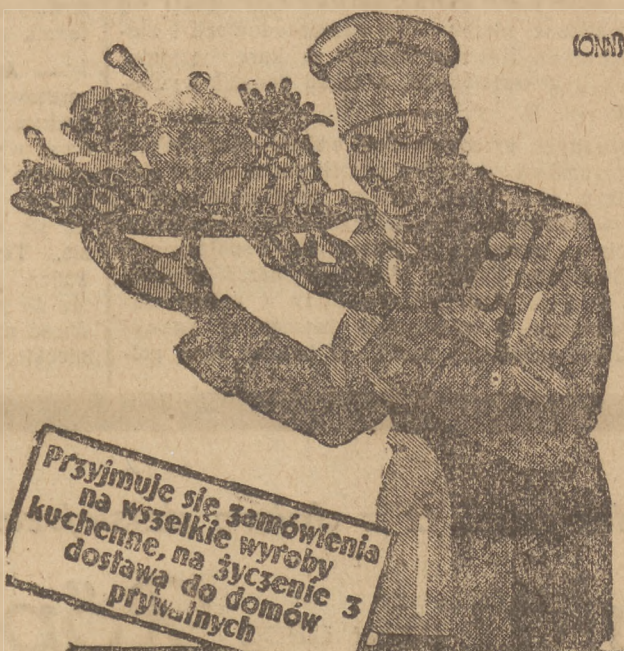
Codz. przedst. o 8 godz. W niedziel. 2 przedst. po poł. o 4-tej

KÜNSTLERDIELE

Oryg. dowcipy wiedeńskie.

Amerykański bar!

Nastroj!



Hotel Continental

Stadtgraben 6-7 Gdańsk Telef. 680-3450
Naprzeciw dworca kolejowego

HOTEL DANZIGER HOF WINTERGARTEN

Codziennie

o 5-tej herbatka

z występami tanecznymi

MENY-DELT

z teatru monachijskiego

3 BURGERS

w ich niezwykłych tańcach stepowych

Wieczorem: **REUNION!!**

Czytajcie

w kawiarniach
i restauracjach

Gazetę i

Dziennik Gdański

Winiarnia i Restauracja » ERMITAGE «

Hundegasse 96.

Telefon Nr. 694.

Znakomita kuchnia

Obiady od 2-4. Kolacje w table d'hôte od 7-9 i à la carte do 2 w nocy

Codziennie od godziny 9^{1/2} wieczorem i w niedzielę po południu
od godziny 1 w nocy do 5-tej

konzert i występ artystów

Ly Estra i Fred & Lilly Poplinger

znakomitej pary tanecznej

znanej śpiewaczki

Wznane. rlo: Karasinski, Melodysta Petersburski

Właściciel: W. NAPIERAŁA

Ayckie'go nowe winiarnie

Zarząd: Eugen du Bosque

Hundeg. 11 GDANSK Telefon 451

Osobliwość Starego Gdańska

Znana znako-
mita kuchnia.
Diners
Soupers



Dobrze pielę-
gowane wina
po cenach przyst.
Potrawy
à la carte

Specjalne ubikacje dla małych towarzystw.

„ELIBOR“

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

Założona

L. J. BORKOWSKI

Założona

1880

1880

Oddział w Gdańsku, Kohlenmarki nr 7

Kapitał zakładowy i zapo-
sowy ca. 30000000 mk.

Telefon nr. 2295

Adres dla depesz do cen-
trali i oddziałów „ELIBOR“

dostarcza klientom (urzędowi miejskim i powiatowym)
na Pomorzu:

Węgiel

w dowolnej ilości w wagonowych ładunkach Górnośląski lub Dąbrowiecki.

Portland-Cement

najlepszego gatunku fabryki „KLUCZE“
duże partie zawsze na składzie w Gdańsku

Odlewy żelazne

wszystkiego rodzaju z własnych Zakładów
Górniczo - hutniczych Chlewiska

Cegła i wyroby szamotowe

z własnych zakładów

Żelazo i wszelkie artykuły żelazne i techniczne

Śurówka, stal

i różne narzędzia

Wyłączne przedstawicielstwa:

Ford Motor Company
samochody Forda i trak-
tory „Fordsona“

Pierwsza w kraju Fabryka
Łączników i Wyrobów
Lano-Kutych Ernest Erbe
w Zawierciu

Spółka Akcyjna Fabryka
Portland-Cementu „Klucze“
p. Olkusz.

Tow. Akc. Fabryka
Budowy Maszyn „Körting“
w Wiedniu.

Tow. Akc. Fabryki Lin,
Kabli i Przew. elektr.
„Felten & Guilleaume“
w Wiedniu

Phoenix Stahlwerke
Joh. P. Bleckmann
Mürzzuschlag w Styrii

Oddziały:

W Polsce:

Borysław
Częstochowa
Dąbrowa-Górnica
Kielce
Kalisz
Kraków
Lublin

Gdańsk
Łódź
Piotrków
Poznań
Radom
Sosnowice
Warszawa

W Rosji:

Charków
Jekaterinosław
Kijów
Moskwa
Mińsk

Piotrogród
Rybińsk
Dołżańskaja
Jekaterinburg
Niznij-Nowgorod

Ellerman's Wilson Line Ltd., Hull

Regularny ruch pasażerski pośpiesznymi parowcami

Gdańsk-Hull — Hull-Gdańsk

Pierwszorzędna
kuchnia

par. „Kolpino“

Telegraf bez drutu

z Gdańska-Nowogoporu w poniedziałek, dnia 18. stycznia 1922 r.

O zgłoszenia pasażerów i frachtów uprasza:

(28 b

Ellermann & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.

Gdańsk, Grosse Gerbergasse 11-12.

Telegramy: „Wilsons Danzig“.

Telefon 2849.

Wypożyczalnia kostiumów



największa w W. M. Gdańsku

G. Sablotzki



tylko Gerbergasse 13 tylko

Narodowe i historyczne ubiory.

Kostiumy na karnawał, do teatru i kabaretów.

Tylko najlepsze rzeczy.

Solidne ceny.

Sprzedajemy z natychmiastowym dostarczeniem
transito-Gdańsk:

**Skóvky druciane, parafinę,
benzynę, naftę, wszelkie
towary spożywcze.**

Wszystko na składzie w Gdańsku do natych-
miastowego dostarczenia. Zapytania uprasza się pod
W. L. 403, Rudolf Mosse — Gdańsk. (R. M. 9



POSADY I PRACE



Majster ceglarski

do pieca Hoffmanna
potrzebny na stałe.

Zgłaszać się do

Pierwszego Polskiego Tow. Kapieli
Morskich, Gdynia.

Inteligentna biuralistka

z kilkoletnią praktyką, biegła maszynistka,
buchhalterka i korespondentka w polskim
i niemieckim języku przyjmie posadę. Łask.
zgłoszenia pod nr. 6045 do eksped:

Biegła ksiązkowej Polki

władającej p. prawie językiem p. lskim i niemieckim
w słowie i piśmie, cbeznej dokładnie z książko-
wością, prowadzeniem kas i piszącej na maszynie,
poszukuje od zaraz Gmina Polska w W. M. Gdańsku.
Zgłoszenia os. biste lub pisemne z odpisem świadectw
przyjmuje biuro Gmin Polskiej w W. M. Gdańsku,
Am. weissen Turm 2 (wejście A, pokój nr 28).